



Katalog niemieckiej marki Block może zaskoczyć – zwłaszcza tych, którzy jeszcze tej marki nie znają. Czego tu nie ma: wzmacniacze zintegrowane i odtwarzacze CD to oczywista oczywistość, ale są też urządzenia do współpracy z komputerem, CD-amplitunery z funkcjami internetowymi, gramofon, tunery (sieciowe, DAB-owe), kable, nawet boom-box, a także zespoły głośnikowe. Wzmacniacz V-120 kosztuje niewiele ponad 4000 zł, ale jest już najdroższą integracją firmy i jednocześnie jednym z najdroższych produktów Blocka w ogóle.

**W**zmacniacz przyjechał w ogromnym opakowaniu. I chociaż samo urządzenie nie jest bardzo duże, to karton był nieprzeciętnie wielki z powodu sporych osłon styropianowych – trzeba przyznać, że zabezpieczenie transportowe jest świetne.

V-120 ma dość typowe rozmiary i wyglądałby klasycznie, gdyby nie prowadzenie bocznych krawędzi frontu delikatnymi łukami, co dodaje urządzeniu oryginalności. Ponadto w centrum frontu, na tle pokrętki wzmocnienia, umieszczono półkole, którego znaczenia funkcjonalnego ani estetycznego nie mogłem odgadnąć.

Selektor wejść jest sprzężony z pokrętką, aktywne gniazdo wskazuje jedna z pięciu diod. Wzmacniacz ma dwie pary wyjść głośnikowych A i B, które można dowolnie przełączać, aktywując wybraną lub obydwie jednocześnie. Są również regulatory zrównoważenia kanałów oraz barwy dźwięku (tonów niskich i wysokich, pracujące w zakresie +/- 6 dB); układ Direct wyłącza te dodatki.

Pod pokrętkami barwy znajduje się (pod zaślepką) wyjście słuchawkowe i wejście mini-jack (dla źródła analogowego, np. przenośnego odtwarzacza).

Z tyłu mamy trzy wejścia dla źródeł liniowych i jedno gramofonowe, wyposażone w układy korekcyjne dla wkładek MIM oraz MC – wyboru dokonujemy miniaturowym przełącznikiem na tylnej ścianie. Obok wejść są kolejne dwie pary RCA – wyjście z przedwzmacniacza oraz wejście na końcówkę mocy. Fabrycznie połączono je zworami, któ-

## Block V-120

re można jednak łatwo zdjąć wykorzystując dowolnie jedną lub drugą sekcję V-120.

Tuż przy gnieździe sieciowym znajduje się mechaniczny, główny wyłącznik zasilania, jednak na przednim panelu jest wykorzystywany na co dzień przełącznik trybu pracy oraz czuwania. Gdy wzmacniacz wykryje brak sygnału na wejściach przez dłuższą niż 3 minuty, automatycznie powinien przejść w stan czuwania; w praktyce układ jest znacznie bardziej czuły (patrz: ramka obok).

We wnętrzu widać liczne przegrody wydzielające komory dla poszczególnych układów. Z tyłu ulokowano przedwzmacniacz, sygnał jest przesyłany od razu do przekaźników, a później do znajdujących się obok potencjometrów. Z przednią ścianką (i pokrętkami) łączy je długie trzpienie, dlatęgo gałki (nawet regulatory barwy) obracają się z wyraźnym oporem.

Końcówki mocy podzielono na dwa moduły – w przedniej sekcji przy lewej i prawej

ścianie. Co ciekawe, płytki kanałów lewego i prawego są nieco inne – jedna pozioma, druga pionowa – co wiąże się z nieco inną aranżacją. Każda z końcówek mocy bazuje na czterech tranzystorach firmy Toshiba. Pomiedzy końcówkami ulokowano zasilacz, przy czym transformator toroidalny włożono do niezależnej komory i przykryto dodatkowym górnym „kapslem”.

Wzmacniacz jest dostępny w dwóch wersjach wykończenia: srebrnej Diamond Silver oraz czarnej Sapphire Black (polakierowany został nie tylko front, ale niemal cała obudowa).

Zdalne sterowanie pozwala na obsługę nie tylko wzmacniacza, ale całego systemu firmy, zatem nie zabrakło przycisków dla odtwarzacza CD, tunera analogowego, a także firmowych urządzeń czerpiących sygnał z internetu.



Block ma bardzo solidne gniazdzka, zwłaszcza RCA robią świetne wrażenie.

## Ekostany

Producenci coraz częściej aplikują różnorodne systemy oszczędzające zużycie prądu w urządzeniach Hi-Fi. Układ zastosowany w V-120 działa trochę na sposób subwooferów aktywnych. W skrócie chodzi o to, by specjalny układ monitorował obecność sygnału na wejściu i uzależniał od niego przejście pomiędzy stanami pracy i czuwania.

Układ sprawdziłem w laboratorium. Gdy napięcie na wejściu spada do poziomu 3 mV, wzmacniacz po krótkim czasie (kilkanaście/kilkadziesiąt sekund) wyłącza się – przechodzi w stan czuwania. Wystarczy jednak minimalnie zwiększyć poziom, by V-120 „się obudził”. W praktyce wzmacniacz nie będzie przechodził w stan czuwania pomiędzy utworami, choć uśpienie w trakcie zmiany płyty nie jest już wykluczone. Na szczęście wybudzanie trwa krótko.

Udało mi się też wprowadzić V-120 w stan lekkiego zakłopotania, otóż dla poziomu ok. 3,2 mV systemy Blocka się... zapętłają, na przemian wyłączając i włączając urządzenie.

*Pod trzymaną za pomocą magnesów zaślepką znajdziemy wyjście słuchawkowe oraz dodatkowe wejście przyjmujące sygnały analogowe.*



*Wbudowany przedwzmacniacz gramofonowy jest w tej klasie cenowej wyjątkowy – obsługuje nie tylko wkładki MM, ale i MC.*



*Podobnie jak w niektórych wzmacniaczach NAD, przygotowano wyjścia z przedwzmacniacza oraz wejścia na końcówki mocy, łącząc je zworami.*



*Za efektywnymi radiatorami przykręcono moduły końcówek mocy.*



R E K L A M A

## Laboratorium Block V-120

Block nie obiecuje z V-120 bardzo wysokiej mocy wyjściowej, 100 W przy 8  $\Omega$  i 120 W przy 4  $\Omega$ . W rzeczywistości moc sięga 136 W przy 8  $\Omega$  i aż 210 W przy 4  $\Omega$ ! Również tryb dwukanałowy nie wyprowadza wzmacniacza z równowagi, pozwalając na uzyskanie odpowiednio 2 x 119 W i 2 x 187 W przy 4  $\Omega$ .

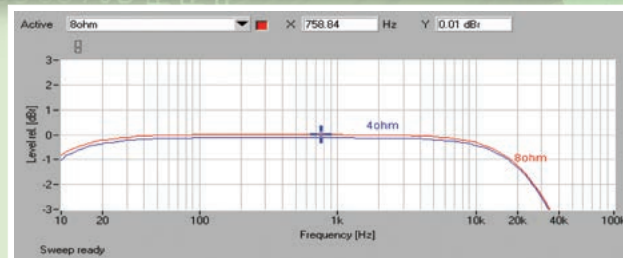
Odstęp od szumów jest raczej przeciętny -81 dB, dynamika dociera do 102 dB.

Charakterystyka przenoszenia (rys.1) pokrywa pasmo akustyczne, ale spadek -3 dB w zakresie wysokich tonów widać dość wcześnie, przy ok. 30 kHz, co jest zgodne z firmową specyfikacją.

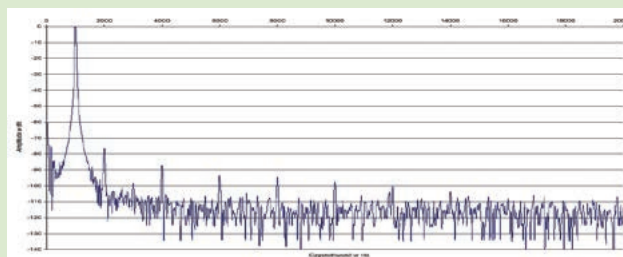
W spektrum zniekształceń (rys. 2) widać szereg parzystych harmonicznych, najsilniejsza jest druga przy -76 dB, czwarta leży przy -88 dB, pozostałe już poniżej -90 dB.

Mimo to THD+N poniżej 0,1 % mamy już dla mocy nieznacznie przekraczającej 1 W przy 8  $\Omega$  i 2 W przy 4  $\Omega$  (rys. 3).

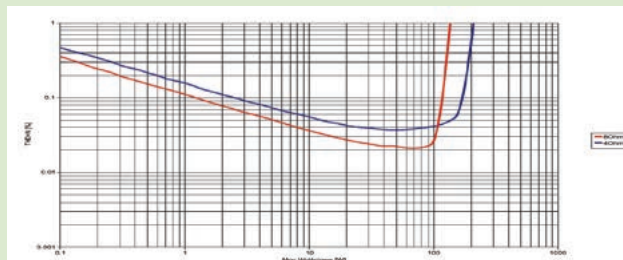
<b>Moc znamionowa (1% THD + N, 1 kHz) [W]</b>		
[ $\Omega$ ]	<b>1 x</b>	<b>2 x</b>
8	136	119
4	210	187
<b>Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]</b>		0,35
<b>Stosunek sygnał/szum</b> (filtr A-ważony, w odniesieniu do 1W) [dB]		81
<b>Dynamika [dB]</b>		102
<b>Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 4 <math>\Omega</math>)</b>		75



Rys. 1. Pasma przenoszenia



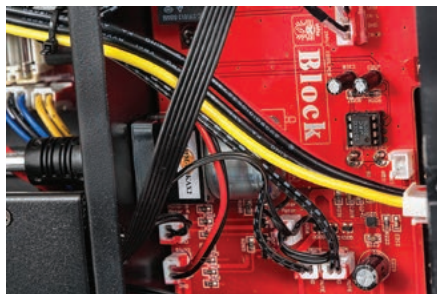
Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



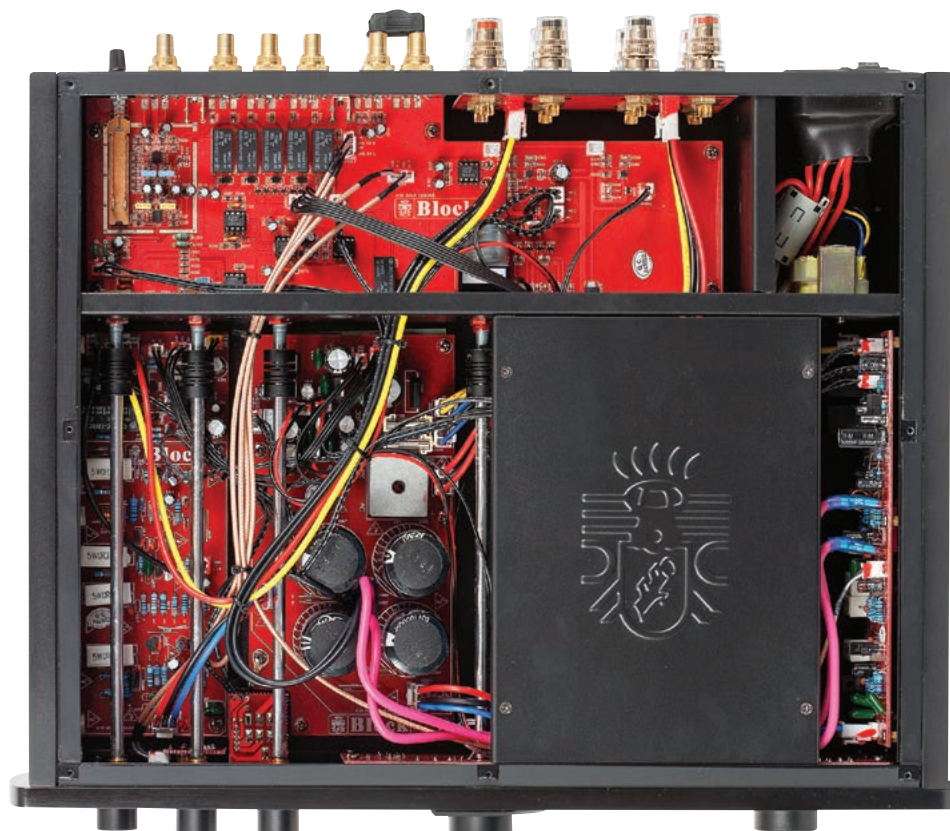
Rys. 3. Moc



Aby skrócić ścieżkę sygnału, wszystkie potencjometry wlotowano na płytce przedwzmacniacza, nieopodal tylnej ścianki, a pokręta połączone z przełącznikami za pomocą długich trzpieni.



Regulację głośności powierzono „czarnemu” Alpsowi.



Dużo odseparowanych komór, każda oddzielona jest od sąsiednich ekranującymi (i wzmacniającymi konstrukcję obudowy) płytami.

## ODSŁUCH

Wzmacniacz wygląda bardzo muskularnie, jego masa jest rekordowo duża, co sugeruje... chyba tylko początkującym, że jego brzmienie też musi być takie. Owszem, dźwięk z Blocka ma siłę, obszerność, i podobnie jak w przypadku BC Acoustique dostajemy dużo energii z zakresu niskich tonów, jednak tym razem ogólne wrażenie prowadzi do bardziej plastycznego, momentami wręcz melancholijnego brzmienia, gotowego pokazać bardziej subtelne klimaty i chętnego, aby kreować własny nastrój. Block nie działa z mechaniczną precyzją, ważniejsza jest harmonia, płynność oraz dobra basowa podstawa. Dźwięki z Blocka są nie tyle poukładane i uporządkowane, co powiązane i przenikające się w sposób dający muzyce spójność i tym samym „głębszy sens”, niż analizowanie nagrania i zostawianie słuchacza z zadaniem jego syntezy. W zasadzie każda muzyka z Blocka jest łatwo przyswajalna i często przyjemniejsza niż w wcześniejszych doświadczeniach. Nawet płyty technicznie naprawdę podłe, suche lub wyostrzone „nabierały ogłady”.

Jeżeli tylko odsuniemy na bok „techniczne” zasady oceny jakości brzmienia, podejmiemy do tego brzmienia bez standardowego, recenzenckiego napięcia, to możemy odczuć wyjątkową frajdę – oczywiście o tyle, o ile takie brzmienie jest w naszym guście, bowiem jeżeli lubimy kontury, szybkość i analityczność, to na pewno powinniśmy sobie darować szukanie tych cech w V-120.

Niemal każdy dźwięk, jaki Block podaje do kolumn, oznacza dawkę słodyczy. Mamy się tym dźwiękiem delektować, a nie opychać czy podniecać. Średnica jest spokojna, wcale nie grzeje ani nie wyskakuje z głośników jak oparzona, chociaż i tak jest na pierwszym planie, ważniejsza od góry pasma.



### V-120

CENA: 4200 ZŁ

DYSTRYBUTOR: 2N-EVERPOL  
[www.audioblock.pl](http://www.audioblock.pl)

#### WYKONANIE

Klasyczna forma wzmacniacza stereo, solidny zasilacz, rozbudowany przedwzmacniacz gramofonowy, solidne gniazda.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Bardzo analogowa – bez dodatków cyfrowych, ale z przedwzmacniaczem phono MM/MC; wyjście słuchawkowe.

#### PARAMETRY

Wysoka moc (2 x 119 W/8 Ω, 2 x 187/4 Ω), wyższy niż przeciętnie szum (-79 dB) i ograniczone pasmo przenoszenia.

#### BRZMIENIE

Płynne i plastyczne, bogata barwa średnich częstotliwości, słodka góra pasma i soczysty, łagodny bas. Ma być przyjemnie, nigdy drapieżnie.

*Bardzo efektowny, a do tego znakomicie wykonany pilot, górny blat jest metalowy, dolną część wykonano z gumowanego tworzywa.*